

**Recenzja rozprawy doktorskiej**

**mgr Anny Chańko-Kraszewskiej pt. „Modele i uwarunkowania**

**(re)adaptacji kobiet do warunków izolacji więziennej”**

**przygotowanej pod kierunkiem prof. dr. hab. Marka Konopczyńskiego**

Problematyka adaptacji (i readaptacji) kobiet do warunków izolacji więziennej bardzo rzadko stanowi obszar analiz, a zwłaszcza pogłębionych badań empirycznych na gruncie rodzimym (i nie tylko). Właściwie dopiero lektura tej pracy nasunęła mi taką refleksję i uświadomiłam sobie jak bardzo zaniedbany jest to fragment wiedzy w piśmiennictwie naukowym, a jednocześnie jak ważny dla praktyki resocjalizacyjnej. Kolejnym spostrzeżeniem, prócz frekwencji i ważności podjętej tematyki było to, że praca stanowi bardzo uporządkowaną całość jeśli chodzi o strukturę, dobór treści oraz prezentację poszczególnych części. Już te dwie cechy powodują, że opracowanie jest godne uwagi, zaś merytoryczna strona pracy ostatecznie wzmacnia jej wartość poznawczą i naukową.

Część stanowiąca wprowadzenie teoretyczne do badań własnych, kolejno metodologiczna i empiryczna wraz z wnioskami to około 270 stron. Reszta to bibliografia oraz spisy tabel i narzędzia wraz z ich opisem. We wstępie mamy przekonujące uzasadnienie dla ważności i znaczenia podjętej tematyki. Zaplecze dla sformułowanych argumentów na rzecz ważności podjętej tematyki stanowią przede wszystkim potoczne obserwacje (s. 8).

Bardzo dobrze oceniam zaproponowaną strukturę oraz rozkład treści w pierwszej części pracy stanowiącej wprowadzenie teoretyczne do problematyki badań własnych. W rozdziale I mamy przegląd sposobów ujmowania i analizowania adaptacji w perspektywie nauk społecznych oraz badań uprawianych na gruncie danej dyscypliny. Co prawda zawartość poszczególnych części jest trochę nierówna jakościowo, ale całość jawi się imponująco. Docenić należy nakład pracy, wielość źródeł naukowych oraz trafność i adekwatność charakterystyk. W sposób

wyczerpujący przedstawiono problematykę adaptacji z użyciem kategorii teoretycznych i perspektyw poznawczych pedagogiki, psychologii, socjologii, choć w niektórych miejscach dostrzegłam pewną niekonsekwencję i w dalszej części podzielę się moimi uwagami. Zaznaczę w tym miejscu, że ich celem nie jest dewaluacja wartości pierwszej części recenzowanej pracy. Przeciwnie – moje uwagi i zapytania są rezultatem autentycznego zainteresowania przedstawionymi zagadnieniami i chęci dyskusji.

Mam pewne uwagi krytyczne dotyczące zawartości punktu 1.1.4. (*Przegląd badań pedagogicznych dotyczących procesu adaptacji*). Z wszystkich trzech (tj. przeglądu badań pedagogicznych, socjologicznych i psychologicznych) w mojej ocenie ten punkt wypadł najsłabiej. Zastanawiałam się nad kluczem kwalifikowania sygnalizowanych tu badań i ich wyników jako „pedagogiczne”. Czy wszystkie badania, które dotyczą zjawisk w obrębie instytucji edukacyjnych czy relacji z matką są automatycznie badaniami pedagogicznymi (np. Brzezińskiej i in. 2012 czy Tataj-Puzyny z 2018)? Wybór niektórych badań do tej części nasuwał mi pytania co do słuszności nadania im statusu pedagogicznych zwłaszcza w zestawieniu z uporządkowaną pod kątem struktury, doboru treści i kolejności prezentowanych badań częścią poświęconą psychologicznej perspektywie definiowania i badania adaptacji. Ciekawa więc jestem tych kryteriów doboru. Dodam także, że próbowałam powiązać wybór prezentowanych badań z sygnalizowanymi perspektywami teoretycznymi czy wskazywanymi w pracy obszarami zainteresowań danej dyscypliny, ale nie do końca udało mi się odnaleźć taki związek. Przykładowo w części poświęconej socjologicznym badaniom adaptacji nie odnalazłam przykładów tych, które odnoszą się do bardzo obszernie opisanego w pracy interakcjonizmu symbolicznego. Nasuwało mi się więc automatycznie pytanie o przyczyny tak obszernego opisu IS (rozdział 1.3.3.), skoro nie wskazano w dalszej części przykładowych badań empirycznych poświęconych adaptacji, dla których ta teoria stanowiła ramy poznawcze<sup>1</sup>. Podsumowując, w opracowanie pierwszego rozdziału włożony został duży nakład pracy i jest to bardzo uporządkowany i poznawczy fragment pracy, ale trochę zabrakło konsekwencji. Brakuje bowiem odniesień empirycznych dla szczegółowo czasem opisywanych teorii i nie jest jasne kryterium wyboru prezentowanych badań.

W rozdziale III moją uwagę zwróciło przywoływanie pracy Tyszkiewicza w części poświęconej psychologicznym uwarunkowaniom przestępczości kobiet (3.1.3). Zaraz za opisem poglądów Freuda i zasygnalizowaniem stanowiska psychologów ewolucyjnych pojawiła się sugestia, że Tyszkiewicz jest autorem pewnej grupy poglądów dotyczących psychologicznej sfery

---

<sup>1</sup> Zob. np. badania działań wychowanków w zakładach poprawczych, Chomczyński 2014.

przestępczości kobiet – a tak nie jest. Kryminolog ten w przywoływanym w tej części rozprawy artykule zajmował się analizą przepisów prawa karnego „chroniących życie” (1986:240). Jeśli już jestem przy źródłach i autorach badań, to zaskakuje mnie w I części pracy niewielkie wykorzystanie badań I. Niewiadomskiej. Mam na myśli jej badania przedstawione w 2007 roku w obszernym opracowaniu empirycznym, które w wielu aspektach wydają się pokrywać z treściami zawartymi w pierwszej części doktoratu (wspomniana praca jest przywoływana tylko raz w rozdziale 2). Autorka przywołuje tu inną pozycję tej autorki, której jest współredaktorką wraz z M. Kalinowskim. W odniesieniu do tego źródła zostały nie dość precyzyjnie sporządzone przypisy (np. przypis do badań Niewiadomskiej, które co prawda zawarła w książce pod redakcją Kalinowski, Niewiadomska, ale w osobnym rozdziale swojego autorstwa; np. s. 50). Dodam, że cała ta książka poświęcona była badaniom różnych procesów adaptacji i uważam, że wyniki poszczególnych autorów/autorek rozdziałów nie zostały w pełni zaprezentowane w pracy, co trochę mnie dziwi (i wzmacnia moje pytanie o klucz doboru badań w części poświęconej ich przeglądowi w rozdziale I). Przy okazji dostrzegłam nieścisłość – na s. 49 jest mowa o Marcinie Kalinowskim (błąd w imieniu).

Moja uwagę zwrócił przytoczony pogląd (s. 127) Hołysta z opracowania z 2009 roku (trudno powiedzieć jakiego, ponieważ akurat tej pozycji zabrakło w spisie w bibliografii), że „Pomimo upływu lat, kryminologiczne koncepcje feminizmu znajdują się nadal we wstępnej fazie rozwoju”. Nie polemizuję w tym miejscu z tym stanowiskiem, ale krytycznie oceniam to, że poglądem tym niejako „zamknięty” został fragment poświęcony kryminologii feministycznej, który to rozdział został opracowany o nie najnowszą literaturę naukową przedmiotu. Brakuje publikacji po roku 2009 (roku, z którego pochodzi wspomniany pogląd Hołysta), nie licząc pracy Chańko z 2016 roku, w której jest rozdział o przestępczość kobiet ... opracowany także o dość klasyczne, starsze pozycje. Moim zdaniem podrozdział ten jest niekompletny, a informacje o tym nurcie „urywają się” na pewnym jego etapie rozwoju. Tę niekompletność próbuję sobie jednak wyjaśnić sama. Być może jest ona rezultatem tego, że wrażliwość na *gender gap* i rozwój kryminologii feministycznej dokonuje się silnie wraz z rozwojem badań jakościowych (badania indywidualnych doświadczeń), a recenzowana praca doktorska utrzymana jest w paradygmacie pozytywistycznym. Zabrakło mi także jednej z bardziej podstawowych tez kryminologii feministycznej o tym, że najważniejsze teorie wyjaśniające przestępczość zostały opracowane w oparciu o badania wyłącznie przestępców- mężczyzn i dlatego trudno je „przełożyć” na specyfikę przestępczości kobiet. W tym miejscu dodam, że podobnie zresztą sprawa się ma z teoriami i badaniami nt. adaptacji do warunków więziennych.

Klasyczne – poprawnie wskazane zresztą tu w pracy w punkcie 2.2 – odnoszą się do „męskich więzień”. To właśnie dlatego w pracach tego typu (jak recenzowana) przegląd badań i prowadzenie badań dotyczących (osobno) kobiet i mężczyzn mają sens (por. 3.4. *Przegląd badań dotyczących inkarcerowanych kobiet*).

Podsumowując – mimo drobnych luk czy niejasności wysoko oceniam pierwszą część pracy. Zawarto kluczowe zagadnienia wprowadzające w problematykę badań własnych oraz zostały wyjaśnione najważniejsze kategorie/zmienne, które analizowane są w części empirycznej. Trafnie zostały dobrane źródła naukowe oraz właściwie wykorzystane. Nie mam wątpliwości co do posiadanej wiedzy doktorantki i pogłębionych kompetencji posługiwania się różnymi ujęciami teoretycznymi oraz uwzględniania ich odmienności.

Jeśli chodzi o badania własne, to były one dwuetapowe. Pierwszy etap obejmował dokonanie diagnozy modeli (re)adaptacji kobiet do warunków izolacji więziennej oraz ustalenie wpływu wybranych zmiennych socjobiograficznych na te modele. Drugi etap badań to poznanie i weryfikacja związków pomiędzy określonymi modelami (re)adaptacji kobiet do warunków izolacji więziennej a wybranymi dymensjami osobowości. Koncepcję projektu badawczego, dobór metod oraz całość raportu z badań oceniam bardzo dobrze.

Problematyka badawcza niewątpliwie wpisuje się w zagadnienia istotne dla pedagogiki więziennej. Świadomość tego „co się dzieje” oraz czynników sprzyjających/utrudniających procesy resocjalizacyjne jest niezbędna dla projektowania pracy wychowawczej i resocjalizacji (jakkolwiek ją tu zdefiniujemy, czy jako pracę nad/ z tożsamością czy jako ofertę itd.).

Ciekawi mnie jedna rzecz. Otóż w części poświęconej charakterystyce badanych kobiet nie odniesiono cech „zdobytej” próby badawczej do danych statycznych dotyczących struktury kobiet skazanych w ogóle. Czy udało się zbliżyć „kwotowo” grupę badanych (jeśli chodzi o wiek, przyczynę skazania, wielość pobytów w więzieniu) do współczesnej populacji kobiet skazanych w ogóle?

Rozdział IV poświęcony jest modelom (re)adaptacji kobiet do warunków izolacji więziennej. Rozdział ten obejmuje nie tyle analizę, co szczegółową prezentację (od tabeli 22 do 135) uzyskanych danych w zakresie modeli i zależności od cech (wiek, pochodzenie, miejsce zamieszkania, system odbywania kary i inne dane pochodzące z kwestionariuszy autooceny). Szczególnie ciekawym przedsięwzięciem jest próba określenia profili modeli preferencji (re)adaptacyjnych skazanych kobiet (stanowi to rodzaj pewnego podsumowania prezentacji szczegółowych danych i zestawień; punkt 6.3. *Profile modeli preferencji (re)adaptacyjnych*

*skazanych kobiet*). Kolejny rozdział to raport z pomiaru osobowościowych uwarunkowań (re)adaptacji kobiet. Mamy tu analizę korelacji, która dostarcza wiedzy o szeregu istotnych zależności pomiędzy cechami osobowości skazanych kobiet a ich modelami (re)adaptacji do warunków izolacji więziennej. Pozytywnie oceniam to, że analizom w tej części pracy bardzo wyraźnie towarzyszą odniesienia poszczególnych danych i uzyskanych wniosków o zależnościach do działań zawodowych wychowawców i psychologów w jednostkach penitencjarnych.

Rozdział VIII to właściwie przestrzeń na „rozliczenie się” z celem praktycznym badań własnych. W pierwszej kolejności mamy tu ciekawą i dobrze przeprowadzoną interpretację uzyskanych wyników badań. Autorka odnosi się (i swoje wyniki badań) do ustaleń innych badaczek i badaczy oraz teorii. Następnie formułuje wnioski z badań, które stanowią – jak sama pisze – przesłankę do sformułowania postulatów dla praktyki pedagogicznej i które mogą być wskazaniem do pracy resocjalizacyjnej w środowisku instytucjonalnym dla funkcjonariuszy Służby Więziennej (zwłaszcza psychologów, wychowawców i terapeutów), podejmujących pracę ze skazanymi kobietami. Poznawcze (i praktyczne) są tu interpretacje modeli adaptacji w kontekście wiedzy o sposobie funkcjonowania istotnej z punktu widzenia projektowania działań wspierających i resocjalizujących przez funkcjonariuszy. Odniosę się tylko do tych wniosków, które nasunęły mi wątpliwości.

Sformułowany wniosek o tym, że warto diagnozować, badać model przystosowania kobiety do izolacji więziennej jest ważny, ale pojawiło mi się pewne pytanie. Z jednej strony autorka wskazuje na możliwości takiego badania i przywołuje narzędzia, a z drugiej co prawda mówi o możliwościach tkwiących w modelach Goffmana, ale jednocześnie sugeruje rozwój tej koncepcji poprzez identyfikowanie nowych modeli. Nie kwestionuję samego przekazu, ale moim zdaniem brakuje tu precyzyjnych argumentów i drogowskazów, a jest tylko ogólne zalecenie opatrzone argumentem, cyt.: „jakie w odczuciu badacza [autorki dysertacji czy Goffmana?] nie zostały jeszcze określone, a z pewnością występują” (s. 259).

Kolejno jest wniosek o potrzebie prowadzenia oddziaływań penitencjarnych, wychowawczych, resocjalizacyjnych, których założeniem będzie formułowanie przez skazane celów na przyszłość (wyznaczanych od pierwszych dni izolacji do momentu wyjścia na wolność). Ponownie nie kwestionuję ważności tego wniosku, ale nie do końca widzę związek z badaniami własnymi przedstawionymi w pracy.

Podobne moje wątpliwości budzą wnioski zawierające pewne wskazówki metodyczne, jak np. „Sposób formułowania celów przez skazaną powinien być oparty na metodzie SMART, w myśl

której każdy cel ma być: sprecyzowany (konkretny, jednoznaczny, niepozostawiający przestrzeni na dowolność...” (s. 267) czy zalecenie ewaluacji pracy ze skazanymi kobietami, zwłaszcza w przypadku recydywistek penitencjarnych. I dalsze konkretne wskazówki: *Najlepszą formą ewaluacji pracy ze skazanymi kobietami byłaby ta dokonywana w trakcie procesu pomagania (resocjalizacji, psychoedukacji itd.), czyli z określoną częstotliwością (np. po odbyciu 4 spotkań z terapeutą lub każdorazowo na koniec sesji terapeutycznej; po kilku spotkaniach grupy zajęciowej uczestniczącej w TZA. (A skąd wiadomo, że „najlepszą”? Nie ma w pracy danych, które dostarczają argumentów na rzecz „najlepszości” tej formy).*

Powtórzę raz jeszcze – wszystkie wnioski i szczegółowe propozycje są ważne i nie podważam ich zasadności. Nie widzę tylko bezpośredniego związku z problematyką badań własnych w recenzowanej pracy. Mam wrażenie, że wskazane przeze mnie wnioski i wskazówki wykraczają poza obszar celu poznawczego i są nadto ogólnikowe, a przecież to właśnie on powinien być „przełożony” na wnioski dla praktyki.

Na koniec kilka refleksji o stronie formalnej pracy. Całość jest napisana bardzo dobrym językiem. Poszczególne opisy i analizy stanowią spójną, logiczną całość. Dostrzeżone przeze mnie usterki dotyczyły drobiazgów, jak: nadmiar przecinków (bardzo często), nieprawidłowe użycie spacji wokół myślnika, półpauzy i łącznika (dość często), błędy w odmianie nazwisk (czasem) oraz w zapisie przypisów (czasem). Na marginesie pozwolę sobie na uwagę, że pewne zabiegi zorientowane na precyzyjny przekaz w istocie mogą wzmacniać odczucie chaosu. Mam na myśli eksponowane, wielokrotnie powtarzane na łamach pracy drugie imiona znanych naukowców (nawet tych autorów, którzy w piśmiennictwie naukowym oznaczani są zwyczajowo z użyciem jednego). Początkowo wydawało mi się to jedynie specyficznym zabiegiem nastawionym na precyzyjny przekaz, ale wraz z czytaniem trochę to zaczęło mi przeszkadzać. Niepotrzebnie wprowadza to – do czasem i tak już długich zdań – dodatkowe informacje. Do tego ci sami autorzy przywoływani są wielokrotnie, czasem kilka razy na jednej stronie z użyciem pełnych dwóch imion. Ponadto w odróżnieniu od zapisu w treści w pracy, w bibliografii przywoływane jest już tylko jedno imię (np. Sykes G., Konopczyński M.).

Podsumowując, w przestrzeni pedagogicznej zorientowanej na procesy resocjalizacji jest miejsce na interdyscyplinarność, która służy określonym celom (pedagogicznym). Pedagożki, pedagodzy sięgają w swoich pracach po teorie i wykorzystują metodologie czy pojedyncze metody badań „typowe” dla pokrewnych dziedzin. Bywają więc prace i „pedagogiki” zorientowane socjologicznie, filozoficznie itp. W recenzowanej dysertacji wyraźnie zaznacza się dominacja psychologicznej perspektywy opisu i analizy (i nie mam na myśli jedynie

„mierzonych” cech psychologicznych w części empirycznej). Co jednak istotne, uzyskane wyniki badań oraz ich interpretacje wnoszą wyraźny wkład do pedagogiki. Badania te wypełniają wyraźną lukę na gruncie pogłębionych analiz poświęconych sposobom i uwarunkowaniom radzenia sobie przez kobiety z warunkami izolacji więziennej. Dostarczają konkretnej wiedzy na rzecz planowania pracy wychowawczo-resocjalizacyjnej ze skazanymi kobietami.

**Rozprawa mgr Anny Chańko-Kraszewskiej pt. „Modele i uwarunkowania (re)adaptacji kobiet do warunków izolacji więziennej” przygotowana pod kierunkiem prof. dr. hab. Marka Konopczyńskiego, spełnia wszystkie Ustawowe wymagania stawiane pracy doktorskiej. Jest to wartościowa i oryginalna praca z punktu widzenia przyjętej perspektywy teoretyczno-metodologicznej oraz dzięki trafnie dostrzeżonemu problemowi badawczemu i wynikom badań. Autorka uważnie formułuje swoje sądy na podstawie reprezentatywnej i wyczerpującej literatury, stosuje przekonujące argumentacje oraz operuje poprawnym i czytelnym językiem.**

**Wniosuję o dopuszczenie mgr Anny Chańko-Kraszewskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.**

Renata Szczepanik